

NIEDWOISTOŚĆ

AJAHN SUMEDHO



e-mail: sasana.pl@gmail.com
website: <http://sasana.wikidot.com>



Niedwoistość oraz Dasadhammasutta

Ajahn Sumedho

Rozdział z książki „*The Way It Is*” pod tytułem „*Non-dualism*”, str. 115 - 117.

Znamienny dar nauk Buddy leży w czymś, co nazywamy niedwoistością. Jest to podejście typu „ani-ani” w stosunku do filozoficznych pytań. Monistyczne religie posiadają tendencję, aby mówić o Jednym: Jednym Bogu, o Całości lub o Naturze Buddy lub o Jednym Umyśle i jest to bardzo inspirujące. Zwracamy się do monistycznych doktryn po inspirację. Lecz inspiracja jest tylko jednym z poziomów doświadczenia religijnego i dlatego musimy z tego wyrosnąć. Musimy puścić pragnienie inspiracji, czy też wiarę w Boga lub w Jedność, w Jeden Umysł lub we wszystko obejmującą dobroć, czy w uniwersalną sprawiedliwość.

Nie proszę was tutaj, abyscie przestali wierzyć w te rzeczy. Lecz praktyka niedwoistości jest drogą puszczenia tego wszystkiego. Jest widzeniem przywiązania do poglądów, opinii oraz percepcji, ponieważ percepcja jednego umysłu jest tylko percepcją, czyż nie? Percepcja uniwersalnej dobroci jest percepcją, do której możemy się przywiązać. Natura Buddy jest percepcją. Budda jest percepcją. Jeden Bóg i wiara, że wszystko jest jednym uniwersalnym systemem, globalną wioską, wszystko jest jednym i jedno jest wszystkim, wszystko jest sprawiedliwe i dobre, Bóg nas kocha - to są percepcje, które mogą być bardzo miłe, lecz wciąż są tylko percepcjami, które powstają i zanikają. Percepcje monistycznych doktryn powstają i zanikają.

Jaki będzie praktyczny skutek takiego doświadczenia, kiedy puszczasz rzeczy i one zanikają? Co zostało, co jest pozostałością? To jest to, na co Budda wskazuje, nauczając o powstawaniu i zaniku warunków.

W momencie, gdy zanika postrzeganie siebie, oraz zanika każda z doktryn, wszystkie natchnione nauki, wszystkie mądre powiedzenia — wciąż jest tam znający to zaniknie. Pozostajemy wtedy z pustym umysłem. Bo co jest tam do chwytania? Więc pojawia się pragnienie, aby wiedzieć, aby mieć się czegoś uchwycić wzrasta. Możemy czasami dostrzegać panikę w naszym umyśle: musimy w coś wierzyć! „Powiedz mi o uniwersalnej dobroci!”. Jednak jest to właśnie strach oraz pożądanie, które zaczynają ponownie działać, nieprawdaż? „Chcę w coś wierzyć! Potrzebuję w coś wierzyć! Chcę wiedzieć, że wszystko jest w porządku. Chcę się przywiązać i wierzyć w percepcję jedności i całości”. Tak więc, wciąż istnieje pożądanie, którego działania możesz nie dostrzegać i do którego możesz być wciąż przywiązany. Dlatego doświadczenie religijne jest pewnego rodzaju desperacją.

W historii o ukrzyżowaniu najbardziej imponującym zdaniem, jakie wypowiedział Chrystus, było: „Ojcze, ojczyźnie czemuś mnie opuścił?” Co stało się z tym Ojcem, który ochraniał Jezusa? Nawet Bóg go opuścił. To jest prawdziwie rozpaczliwy okrzyk, czyż nie? Jedyna percepcja "ja" na którą mógł liczyć, nagle rozpuściła się w jego umyśle. Zaraz po tym doświadczeniu pojawiła się oczywiście akceptacja, a potem zmartwychwstanie, narodzenie na nowo, uwolnienie się od tych wszystkich iluzji, od przywiązania do Boga, przywiązania do doktryny oraz przywiązania do najwyższych pojęć, najsztudniejszych wartości.

Wszystkie te rzeczy pozostają nadal bardzo dobre oraz chwalebne. Lecz właśnie przywiązanie powoduje, że cierpimy, ponieważ, jeśli przywiązujemy się do jakiegokolwiek percepcji nie urzeczywistniamy prawdy. Po prostu jesteśmy przywiązani do symbolu i bierzemy ten symbol za rzeczywistość. Gdybym powiedział: „Czy widzisz Buddę siedzącego tam w świątyni? To jest prawdziwy Budda. To jest Budda. ”Pomyślałbyś: „Ajahn Sumedho naprawdę odleciał”. Pomimo to, wciąż możemy przywiązywać się do percepcji Buddy, jako Buddy, nieprawdaż? Nie jesteśmy na etapie, na którym wierzymy, że wielki posąg jest Buddą, lecz możemy być bardzo przywiązani do poglądu na temat Buddy. I może to być bardzo ładny pogląd. Taki jak tamta Budda-rupa, która przecież jest bardzo ładna czyż nie? Lubię tego Buddę, jest bardzo piękny. Nie oznacza to, że powinniśmy się go pozbyć, ponieważ sama Budda-rupa nie zwodzi. To co naprawdę jest niebezpieczne, to nasze przywiązanie do percepcji siebie, innych, Buddy, Boga, Jedności lub całości.

Jeśli naprawdę zdołasz uwolnić swój umysł od przywiązania, wtedy każdy taki pogląd z osobna będzie słuszny. Nie potępiamy monizmu jako błędnego. Lecz przywiązanie do monistycznej doktryny jest ograniczające oraz oślepiające. Tak samo, jak przywiązanie do niedwoistości. Celem niedwoistości jest rzeczywiste wskazywanie na przywiązanie. Lecz jeżeli jesteś jedynie filozoficznym niedualistą, wówczas możesz przywiązać się do postawy anihilacyjnej.

Nie proszę was, abyście przywiązali się do niedualistycznej postawy, lecz proszę, abyście nie szukali inspiracji dla swoich umysłów, abyście nie czytali inspirujących monistycznych nauk,

lub nauk innych religii, podczas tego odosobnienia, ponieważ aby naprawdę nauczyć się używać tego szczególnego narzędzia, musicie robić to co mówi i obserwować rezultaty. Może wydawać się to całkiem jałowe, lecz musimy właśnie puścić tę potrzebę inspiracji, aż do punktu rozpaczy. Musimy nauczyć się akceptować tę pustkę, ciszę, zanik, samotność, brak ciepła i nie prosić ani o dobroduszość, ani o życzliwość. Musimy otworzyć się na ciszę i kontemplować ją, raczej uczyć się od niej, niż uciekać przed nią w poszukiwaniu ciepła matki, czy bezpieczeństwa ojca. Jedynym sposobem, jakim można opisać to Święte Życie, jest dorastanie istoty ludzkiej do stanu dorosłości, gdzie już dłużej nie musimy marudzić za ciepłem młodości, dzieciństwa, czy przyjemności świata.

Rozważania nad dziesięcioma dhammā

Mnisi, jest dziesięć dhammā, które powinny być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

Które dziesięć?

1. Nie żyję już dłużej zgodnie ze światowymi celami i wartościami.
To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.
2. Moje życie jest całkowicie podtrzymywane przez dary od innych.
To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.
3. Powiniennem dążyć do porzucenia moich poprzednich nawyków.

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

4. Czy powstaje w moim umyśle ubolewanie nad moim zachowaniem ?

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

5. Czy moi duchowi towarzysze mogą znaleźć wady w moim zachowaniu ?

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

6. Wszystko co jest moje, umiłowane oraz przyjemne, ulegnie zmianie, zostanie oddzielone ode mnie.

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

7. Jestem właścicielem mojej kammy, spadkobiercą mojej kammy, narodzony z mojej kammy, jestem powiązany z moją kammą, podtrzymywany przez moją kammę. Jakąkolwiek będę tworzył kammę, dla dobra, czy dla zła, tej będę spadkobiercą.

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

8. Bezustannie mijają dni i noce, czy dobrze spędzam swój czas?

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

9. Czy raduję się odosobnieniem, czy też nie ?

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

10. Czy moja praktyka przyniosła owoc wolności lub wglądu, tak abym przy końcu mojego życia, nie musiał czuć zawstydzienia, pytany przez moich duchowych towarzyszy?

To powinno być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

Mnisi, to jest dziesięć dhammā które powinny być rozważane wciąż i wciąż, przez tego, kto porzucił zwykłe życie.

Tekst do bezpłatnego rozpowszechniania. Możesz wydrukować kopię tego tekstu na własny użytek. Możesz przeformatować ten dokument i w tak zmienionej formie rozprowadzać na komputerach lub w sieciach komputerowych, pod warunkiem, że dostęp oraz dalsza dystrybucja pozostaną bezpłatne. W każdym innym wypadku zastrzega się wszelkie prawa.

Oryginał można znaleźć na tej stronie:

http://www.amaravati.org/abm/english/documents/the_way_it_is/18nod.html

Źródło: Copyright © 1988 Cittaviveka www.amaravati.org



Redakcja portalu tłumaczeń buddyjskich: <http://SASANA.PL/>

Tłumaczenie + redakcja polska: sasana.pl